

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-królą wys. 32 k. — l.
kwartal. 6 . 60 . . . 8 . — .
miesięcz. 2 . 20 . . . 2 . 70 .

w Niemczech: miesięcznie . 4 kor.
W innych krajach . . 6 .

Każda smiana adreśu 40 a.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . 6 h.
na prowincyi . . . 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorałowskiej 1. 17.
TELEFON 341.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 28 grudnia.

Dywidenda Towarz. akc. „Schodneca“.

Wiedeń. Tędyżna dywidenda Tow. naftow. „Schodnecy“ wyniesie 60 zł. Dywidenda mogłaby być nawet wyższą, ale obawa rozwiązania kartelu naftowego nakazuje ostrożność.

O konsulat rosyjski w Pradze.

Petersburg. Nowoje Wremia w odpowiedzi na artykuł Fremdenblattu wiedeńskiego w sprawie urzędzenia konsulatu rosyjskiego w Pradze, zaznacza, że nie rosyjska, lecz własnie prasa austriacka w odmówieniu prośbie Izby handlowej praskiej o urządzenie tegoż konsulatu w pierwszym rzędzie szukały motywów polityczno-partyjnych. Now. Wremia oświadcza również, że zarzut, jakoby prasa rosyjska starała się wywołać nieufność między Austro-Węgrami a Rosyą, jest zgola niezasadniony.

Sejm pruski.

Berlin. Sejm pruski zwołano na dzień 8 stycznia 1901 r.

Wagłędność angielska.

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Johannesburga 25 bm.: Lord Kitchener wydał proklamacyę, pozwalającą wszystkim burgherom, którzy się dobrowolnie poddadzą, udać się z rodzinami do schronisk, pozostających pod strażą wojsk angielskich i pozostać tam tak długo, dopóki nie będzie dla nich możliwy powrót do własnych siedzib. Własność ich będzie szanowana, a wyrządzone szkody zostaną pokryte.

Turecja wzbrania przejazdu przez Dardanele.

Konstantynopol. Tureckie władze wojskowe w Dardanelach, nie pozwoliły przejechać okrętowi francuskiemu, na którym znajdowało się 819 żołnierzy rosyjskich w powrocie z Port Arthur do Rosyi. Porta uzasadnia to swoje zachowanie się tem, że na okręcie są żołnierze uzbrojeni. Zarówno Rosya, jak Francya, wręczyły Porcie noty z powodu tego zakazu.

Kwestya chińska w parlamencie francuskim.

Paryż. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem ustawy o kredycie dodatkowym dla ekspedycyi do Chin.

Dep. Aimond krytykuje sposób zorganizowania ekspedycyi do Chin, twierdzi, że żołnierze byli źle odziani, niedostatecznie żywieni i że wśród nich grasowały rozmaite choroby.

Minister marynarki Lanessau tłumaczy, że wojska w Indo-Chinach musiały nagle wyjechać do Chin, co było połączone z wielkimi trudnościami; przyznaje, że było wiele wypadków chorób, ale wszystkie z łagodnym przebiegiem. Obecnie stan jest bardzo korzystny, żołnierze są dobrze odziani i dostają pokarm zdrowy.

Dep. Sembat zarzuca rządowi, że prowadzi wojnę w Chinach bez poprzedniego zapytania się Izby.

Mowca piętnuje rabunki i barbarzyństwa wojsk europejskich w Chinach i oskarża misyonarzy, że brali w tych rabunkach bezpośredni udział.

Minister marynarki Lanessau, oznajmia, że rząd wytoczył śledztwo, celem wyszukania tych, którzy byli winni owych rabunków, ale zaznacza z zadowoleniem, że wojska francuskie o wiele mniej barbarzyństw się dopuszczały, niż żołnierze innych mocarstw. Rząd kazał także odesłać Chinom przedmioty, które był zabrali generał Frey i wysłał do Francyi.

Mowca wyraża nadzieję, że wszyscy którzy brali udział w aktach, godnych potępienia, zostaną ukarani.

Paryż. Izba deputowanych przyjęła kredyt 25 milionów na kosztą wyprawy do Chin, oraz jednomyślnie prowidoryum budżetowe. Senat uchwalił ustawę o reformie podatków od napojów z pewnemi zmianami, skutkiem czego projekt ten będzie ponownie przedmiotem obrad w Izbie deputowanych.

Turecka misya do Chin.

Konstantynopol. Zapewniają, że Porta czyni energiczne przygotowania do wysłania tureckiej misyi do Chin.

Ubezpieczenie aptekarzy.

Wiedeń. Wskutek snanej akcyi wschodniogal. gremium aptekarzy, doręczono ministerstwu spraw wewnętrznych memoriał aptekarzy w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia na starość i wypadki niezdolności do pracy współpracowników aptekarskich.

Turecja przeciw Syonistom.

Wiedeń. Pol. Corr. dowiaduje się, że znane ograniczenia tureckie co do pobytu Żydów w Palestynie, wywołane zostały obawą Turcyi wzmożenia się ruchu syonistycznego.

Zdradzona tajemnica.

Budapeszt. Pester Lloyd donosi ze Lwowa, że z poważnej strony polskiej rozpoczęto rokowania z Młodoczechami w sprawie skłonięcia ich do zaprzestania obstrukcyi w nowym parlamencie.

Zaproszenie ces. Wilhelma do Ameryki.

Londyn. Daily Express donosi, że cesarz Wilhelm otrzymał zaproszenie na wielkie regaty do Nowego Jorku.

Honorarya lekarzy cara.

Petersburg. Prof. Popow został mianowany leib-medykem i otrzymał 100.000 rs. honorarium. Dr. Tiszanow otrzymał nominacyę na wice leib-medyka i 50.000 rs. wynagrodzenia.

Parlament holenderski wobec Krügera.

Haaga. Na wczorajszym posiedzeniu senatu senator Rengers wskazał na to, że Izba nie jest odpowiedzialna za adres, wystosowany do prezydenta Krügera, a zganiony następnie przez rząd. Izba jedynie prezydentowi swojemu poleciła, aby Krügerowi wyraził sympatyę, nie może zaś przyjmować odpowiedzialności za treść adresu.

Boerowie w Kaplandzie.

Kapsztad. Mały oddział Boerów zaatakował 21 b. m. Burgersdorp, został jednak po silnej walce odparty. Nieprzyjacieli rozwija żywą i śmiałość. Z wielu miejscowości donoszą o małych sukcesach.

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Burgersdorp pod datą wczorajszą: Pułkownik Grenfell ściga komendę Boerów, liczącą około 700 ludzi.

W walce koło Plaisterheufel Anglicy ponieśli znaczne straty. Między innymi poległ także porucznik Blackwood, a syn margrabiego Dufferina został zraniony. Napływ Holenderzyków przyłądkowych do Boerów ustął.

Londyn. Standard wieczorny donosi, że ów oddział Yeomanny, który podczas pościgu dostał się pod Prieska do niewoli Boerów, został po odebraniu mu koni, siodeł i uzbrojenia wypuszczony na wolność. Straty Boerów były bardzo znaczne. Z owego oddziału angielskiego, rannych jest 10, w tej liczbie pułkownik.

Londyn. Jak donosi Kitchener, przypuścili Boerzy atak do Utrechta, zostali jednak odparci. Straty po obu stronach nieznaczne.

Wschodni oddział wojsk boerskich, które wtargnęły do kolonii przyłądkowej, odparto. Cofnęły one się w kierunku do Venterstad — zachodni oddział owych wojsk również zmusili Anglicy do cofnięcia się; pociągnął on na północ.

Sytuacja w Chinach.

Londyn. Dzienniki wieczorne donoszą z Pekinu pod datą wczorajszą: Lihunczan i Czing, jak z dobrego źródła zapewniają, wysłali notę mocarstw do dworu cesarskiego z uwagą od siebie, że cesarz powinien bez wszelkich zastrzeżeń przyjąć warunki w nocy zawarte. Obaj postanowili dalej prosić wojska mocarstw połączonych o pomoc przy przywróceniu normalnego zarządu cywilnego w Pekinie.

Postępowanie to Lihunczana i Czinga utwierdza w postach nadzieję, że rokowania pokojowe rychło postąpią naprzód.

Wiedeń. Podług depeszy komendy eskadry w Azji wschodniej, okręt „Zenta“ znajduje się obecnie w Uraga w Japonii. Okręt „Aspern“ wyjechał do Szanhajkwan, a okręt „Marya Terosa“ uda się 28 bm. do Kobe.

Tientsin. 1.100 Anglików z dwoma działkami pod wodzą generała Comminsa wyruszają do Jangtsun przeciw bokserom, którzy pobili Francuzów pod Czoczau.

Awans styczniowy w obronie krajowej.

Wiedeń. Ogłoszony wczoraj awans dla obrony krajowej przynosi między innymi zamianowanie 256 nieczynnych kadetów nieczynnymi podporucznikami. Dalej zamianowano 130 nieczynnych kadetów nieczynnymi kadetami zastępcami oficerów i 36 frekwentantów szkoły dla aspirantów na oficerów obrony krajowej tudzież jednorocznych ochotników kadetami zastępcami oficerów.

Wiedeń. Nieczynnymi podporucznikami w obronie krajowej zostali zamianowani w Galicyi następujący nieczynni kadeci: Jan Petrak w Rzeszowie, Andrzej Stopka w Krakowie, Bertold Fried w Stanisławowie, Gwido Vogtberg w Stanisławowie, Franciszek Oplustil, Karol Ambros, Max Nonnaberg, Maksymilian Huber, Zdenko Dworzak, Jan Waleczak i Maks. Mudra w Rzeszowie; Otton Bulschek, J. Klima, Mich. Kobryn i Wiktor Lichtenstern w Przemyślu; Tomasz Kolejka, Rudolf Singer, W. Pfuetzner, Eugeniusz Sas Topolnicki, Zygmunt Bocheński, Jerzy Doroftei i Karol Rys w Złoczowie; Włodzimierz Zarzycki i Alojzy Gerich w Stanisławowie; Adam Smolka, Franciszek Hnebnier, Franciszek Grzywa i Józef Gelber we Lwowie; Albert Franke, Władysław Laskowski i Ferdynand Deutsch w Krakowie.

Zaś przy konnej obronie krajowej mianowani zostali: Wiktor Zamastil, Karol Stellwag, Rudolf Gridl, Józef Jarzymowski i Antoni Wołkowiec; wszyscy przy 3 pułku ulanów.

Nowe pokłady węgla.

Wiedeń. Minister rolnictwa polecił władzom górniczym, ażeby ile możności starały się o otwarcie i eksploataowanie nowych pokładów węgla. Jak wynika ze sprawozdania, natrafiono w Kaniowie, w okręgu górniczym krakowskim, po wykonaniu szeregu wierceń do głębokości 220 do 373 metrów, na dwa pokłady o grubości 2 i 0.85 mtr., zaś w Jaworznie na dwa pokłady o grubości 0.8 mtr. i 1 mtr. W Tenczyku znaleziono, po wykopaniu chodnika, długości 2120 m., cztery pokłady o grubości od 0.75 do 1.5 mtr.

Prośba do cesarza na sarkofagu ś. p. cesarzowej Elżbiety.

Wiedeń. Na sarkofagu ś. p. cesarzowej Elżbiety w krypcie OO. Kapucynów znaleziono pewne pismo, w którym rozpoznano podanie do łaski cesarza.

Nieszczęśliwa miłość.

Düsseldorf. 16-letnia uczenica jednego z wyższych zakładów naukowych zakochała się tu w nauczycielu klasy i napisała doń list miłosny, który dostał się przypadkiem w ręce rodziców panny. Wskutek wymówek, jakie dziewczynie poczynili rodzice, zastrzeliła się ona ubiegłej nocy.

Bankructwa.

Frankfurt nad Menem. Do Frankfurt. Ztg. donoszą z Nowego Jorku, że fabryka żelaza Baird i Sp. w Filadelfii zawiesiła wypłaty. Długi jej przewyższają o półtora miliona jej stan czynny. Przypuszczają, że przyczyną tego bankructwa było zniżenie cen żelaza.

Pilzno. Właściciel składu galanteryjnego Julian Fiszler zawiesił wypłaty.

Carstwo w Hessyi.

Darmstadt. Dzienniki hesskie donoszą, że para carska odwiedzi dwór tutejszy w czerwcu lub lipcu.

Dreyfus i Picquart.

Paryż. Z powodu artykułu w dzienniku Intransigeant, w którym Rochefort oświadcza gotowość wykazania przed sądem, że istnieje bordere u pisane ręką Dreyfusa z uwagami na marginesie pisanymi przez cesarza Wilhelma, wystosował Dreyfus pismo do ministra Waldeck-Rousseau. Zapewnia on w niem ponownie o swej zupełnej niewinności, oświadcza, że zarówno nie jest autorem wyżej wymienionego bordereau, które jest sfałszowane, jakoteż prawdziwego bordereau, które pochodzi od Esterhazygo i prosi w końcu o wdrożenie śledztwa. Picquart wystosował list do prezydenta ministrów, w którym żywo protestuje przeciw temu, że go wciągnięto do amnestyi, uchwalonej przez senat, gdyż nie chce on jej zawdzięczać swej rehabilitacyi.

Posel Daszyński zgłosił się do kary.

Wiedeń. Dzienniki tutejsze donoszą, że p. Daszyński zgłosił się wczoraj dobrowolnie do sądu karnego dla rozpoczęcia kary 1 miesięcznego aresztu. Dziś rozpoczyna odsiadkiwanie kary.

W przeddzień otwarcia parlamentu będzie w każdym razie wypuszczony na wolność.

Spalone akta sądowe w Mielou.

Wiedeń. Wiener Zeitung ogłasza rozporządzenie cesarskie, na podstawie § 14, mocą którego uwalnia się akta sądowe, zaginione podczas pożaru w Mielou, od ponownych stempli i należytości, jeżeli będzie skonstatowaniem, że przy pierwszym wniesieniu lub wygotowaniu tych aktów uiszczono przypadającą należytość.

Falszerek weksli.

Lipsk. Właściciel znanej firmy „Herold i syn” w Chemnitz dopuścił się fałszerstwa weksli za 300.000 m. i uciekł.

Francuski minister wojny przeciw „Now. Wremia”.

Paryż. Wielką sensację wywołała mowa ministra wojny Andrégo, wygłoszona wczoraj w Beaune, w której minister ten bardzo dobitnie zaakcentował ideę republikańską i zwrócił się bardzo energicznie przeciw oszczercom artykułom gazety *N. Wremia* o wojsku francuskim. André zapewnił, że nie go nie powstrzyma od ścigania i ukarania oszczerców. Nacyonalisci, którzy artykuł ten przemycili w gazecie rosyjskiej, oskarżają teraz ministra, że podkopyje alians francusko-rosyjski.

Wiedeń. Zwołane wczoraj przez klub w Brigittenau zgromadzenie przedwyborcze, na którym miał przemawiać Vogler, rozbili chrześcijańsko-socyalni.

Kilonia. Podczas walki jednego z aresztowanych tu włamywaczy z żołnierzem, ostatni wpadł do morza i utonął.

Newcastle. Szef znanej fabryki dział, lord Armstrong umarł tu wczoraj.

Londyn. Zastępca naczelnego dowódcy armii Wood wezwał komendanta Gibraltaru Coleville, ażeby ustąpił ze swego stanowiska. Przeciw Coleville, po jego powrocie z Afryki południowej toczyło się śledztwo z powodu utraty oddziału wojska, zwanego Yeomaury pod Lindley. Coleville nie chce temu wezwaniu zadość uczynić.

St. Poelten. Znany poeta ludowy Fr. Keim obchodzi dziś 60 urodziny.

Ostatnie posiedzenie Rady miasta Lwowa w XIX. stuleciu.

Lwów, 28 grudnia.

Ostatnie w bieżącym stuleciu posiedzenie Rady miejskiej odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezydenta Małachowskiego. Komplet zebrali się nadspodziewanie.

Na wstępie udzielono r. Najsarkowi urlopu do końca lutego, poczem prezydent podał do wiadomości, że z okazji jubileuszu Henryka Sienkiewicza, wysłał telegram gratulacyjny — drugi zaś kondolencyjny do pani Mottowej następującej treści: „Imieniem Rady król. stoł. m. Lwowa przesyłam W. Pani gorące wyrazy głębokiego współczucia, z powodu śmierci Jej małżonka, dzielnego szermierza praw Polaków w Księstwie.

Dr. Małachowski”.

Następnie prezydent zawiadomił Radę, że komisja budżetowa nie ukończyła jeszcze swoich czynności, a to z powodu, że budżet nie był nigdy tak obszerny jak w roku bieżącym, bo wchodzi do niego budżety specjalne, jako to: wodociagowy, gazowni, kolei elektrycznej, teatru miejskiego, rzeźni i oświetlenia centralnego. Komisja jednak niebawem ukończy swoje czynności, a jeżeli tylko rzecz zostanie wydrukowana — w pierwszych dniach stycznia będzie można przystąpić do rozpraw budżetowych.

Sprawę podniesienia ceny biletów jazdy koleją elektryczną, referował r. dr. Maryański.

Wniosek postawiony podwyższa w I. sekcji cenę na 8 i 10 halerzy, w drugiej sekcji pozostałyby ceny te same: 12 i 16 h., w trzeciej sekcji następuje zniżka na 15 i 20 hal., w czwartej zaś na 18 i 24 halerzy. Na linii: kawiarnia wiedeńska-park Kilińskiego obowiązują te same normy, można jednak nabywać biletów, złożone z 30 kwitków po cenach dotychczasowych.

W obszernej dyskusji, jaka wywiązała się nad tą sprawą, zabierało głos wielu radnych, między nimi tacy nawet, o których istnieniu dowiedzieć się można chyba ze spisu radnych.

R. Platoński żądał przy tej sposobności, ażeby wozy kolei elektrycznej kursowały przez cały rok do godziny 11 w nocy.

R. dr. Lisiewicz narzekał na to, że w układzie cen nie ma zasadniczej jednostki taryfowej i dowodził, że przy wielkim ruchu takie urządzenia są niepraktyczne. Powinno istnieć jedna klasa i jedna cena.

R. Jonasz domagał się, aby w sezonie letnim kurs jazdy od kawiarni wiedeńskiej do parku Kilińskiego, kosztował tylko 10 hal.

R. prof. Roszkowski popierał wnioski komisji.

R. Lerski czynił głośny zarzut z tego, że konduktorowie tramwajów na stacjach urządzają sobie jadalnię wewnątrz wozów.

R. Jonasz wystąpił z oburzeniem przeciwko poprzedniemu mowcy. Jeżeli bowiem nawet dzieje się tak, jak to przedstawił p. Lerski — to ubolewaćby chyba należało, że ludziom, zajętem ciężką pracą — nie daje się wolnej chwili do spożycia obiadu.

R. Hepppe zapytuje, czy podwyższenie cen na linii stryjskiej nie obniży frekwencji jadących, oraz, jak będzie się przedstawiać historia z blaszkami?

R. prof. Rydygier oświadczył się za podniesieniem taryfy w kl. I-szej stanowczo jednak jest przeciwny podwyższaniu cen jazdy w klasie II-giej.

Po wyjaśnieniach referenta i dyr. kolei elektrycznej, p. Tomickiego, w których ten ostatni dowodził, że podwyższenie cen jest konieczne, ażeby kolej elektryczna mogła być utrzymywana własnymi siłami, dalej zaś, że potrzeba jej funduszu pensyjnego dla robotników i funduszu inwestycyjnego — przystąpiono do głosowania.

Wnioski radnych: prof. Rydygiera i Jonasza upadły — wnioski r. Hepppego i r. Platońskiego przekazano komisji elektrycznej — uchwalono natomiast wnioski komisji. Kolej elektryczna podwyższa swój dochód o 2275 koron rocznie, od 1 stycznia publiczność będzie opłacać wyższe ceny za jazdę tramwajem.

Sprawę otwarcia nowej rzeźni od 1 maja r. referował r. dr. Szpilman. Przedewszystkiem podał do wiadomości, że namiestnictwo na wniosek Rady miejskiej miasta Lwowa rozszerzyło zakaz używania istniejących rzeźni prywatnych, jakoteż zakładania nowych rzeźni prywatnych w obrębie miasta Lwowa, wprowadzony w życie co do wołów, byków, krów i cieląt powyżej jednego roku życia — także i na rzeź zwierząt mniejszych, a mianowicie cieląt poniżej jednego roku życia, świń, owiec i kóz, z tem nadmienieniem, że po zatwierdzeniu taryfy opłat za używanie nowej rzeźni miejskiej na Gabryelówce, jakoteż po prawidłowym oddaniu tej rzeźni do użytku publicznego, bicie wymienionych zwierząt w obrębie miasta Lwowa będzie mogło odbywać się tylko w tej nowej rzeźni, wyjąwszy rzeź z konieczności.

Dochód z rzeźni na rok przyszły obliczono na 266.887, rozechód na 195.000 koron.

Po dłuższym wywodzie referenta, r. Hepppe postawił wniosek, ażeby, z powodu ważności sprawy tej, nie uchylać dorywczo, ale rozpatrzyć ją szczegółowo i w tym też celu postawił wniosek odraczający, z tem, ażeby wywód dra Szpilmana przedtem został wręczony radnym do rozpatrzenia. Przy głosowaniu nad tym wnioskiem okazało się, że na sali znajduje się tylko 27 radnych, wobec czego prezydent zamknął posiedzenie następującymi słowy:

„Świetna Reprezentacyo!

Posiedzenie to jest ostatniem w tym roku i w tem stuleciu. Spełniam miły obowiązek złożenia czcigodnym Panom jak najserdeczniejszych życzeń pomyślnego Nowego Roku i nowego stulecia.

Ala mówiąc o nowym stuleciu, niepodobna nie rzucić okiem wstecz na ubiegające stulecie i zastanowić się nad tem, co wiek dwudziesty przyniesie nam może.

Niepodobna mi oczywiście w tej chwili wymienić i bliżej określać tych wszystkich wydarzeń, które nadają charakterystyczne cechy XIX. stuleciu, na to potrzebaby bowiem kilkunastogodzinny wykład.

Powiem więc tylko jedno, co szczególnie dla nas Polaków i dla tego grodu ma najdomoślejsze znaczenie.

Oprócz znakomitych nabytków na polu wiedzy, sztuki, ekonomicznego rozwoju i narodowej pracy publicznej, wiek XIX. dał nam konstytucyjne swobody, które w tej części Polski pozwalają nam samoistnie pracować na polu narodowym i ekonomicznem.

Statut autonomiczny miasta Lwowa, nadany nam został w r. 1871, — w r. 1901 więc upływa od tego czasu lat trzydzieści samodzielnej autonomicznej naszej pracy.

Zdaje mi się, że panowie podzielą moje zapatrywanie, jeśli zaznaczą, że dla nas te nabytki swobód konstytucyjnych mają bez kwestyi najdonioślejsze znaczenie.

Podnosząc ten najważniejszy dla nas charakterystyczny rys dogasającego wieku, łącząc życzenia, ażebyśmy w przyszłym stuleciu mogli uadłać rozumnie i skutecznie korzystać z tych naszych praw autonomicznych, tak na polu politycznej narodowej, jak i ekonomicznej pracy publicznej i by przyszły wiek doprowadzić nas zdołał do tego ideału, który nigdy nie przestanie zagrzewać serce każdego Polaka”.

Mowę tę przyjęto oklaskami, poczem rozchodzono się, składając sobie wzajemnie życzenia.

KRONIKA.

Dziś w teatrze „Gwałtu co się dzieje”, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było — 1° R.

Wobec Nowego roku prosimy uprzejmie o wczesne nadsyłanie prenumeraty i nalepienie adresów opaskowych na przekazach. Ułatwia nam to bardzo ekspedycję i prenumeratorom zapewnią nieprzerwaną dostawę.

Reklamacyj o dodatki książkowe nie przyjmujemy. Ekspedujemy pod ścisłą kontrolą dla każdego prenumeratora. Kto nie otrzymał, niechaj się na poczekanie upomina.

Namiestnik hr. Pamiński wyjechał na kilka dni do Grzymałowa.

Instalacja metropolity ks. Szeptyckiego odbędzie się, jak donosi *Ruslan*, d. 28 stycznia. Tegoroczna odbędzie się uroczysty ingres metropolity.

Rada apelacyjna p. Żminkowski opuścił już Lwów i udał się do Wiednia, gdzie z Nowym Rokiem przydzielony zostaje do najwyższego trybunału.

Mianowania. P. minister skarbu zamianował w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego geometrę ewidencyjnego II. klasy Stanisława Latineka geometrą ewidencyjnym I. klasy w X. klasie rangi. — Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało koncepcyjnego praktykanta skarbu Włodzimierza Nawratila koncepcyjną skarbu w X. kl. rangi. — Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyalami kancelaryjnymi kancelistów sądowych: Walerego Jaklecha z Leżajska, Sische Felda w Skawinie i Jana Węgrzyna w Żabnie wszystkich trzech z pozostawieniem na dotychczasowych miejscach służbowych.

Egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych i wydziałowych rozpoczął się przed krakowską komisją egzaminacyjną dnia 11 lutego 1901 r. Kandydaci i kandydatki, którzy chcą składać egzamin, mają wnieść prośbę o przypuszczenie do egzaminu za pośrednictwem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej do komisji najdalej do dnia 1 lutego 1901.

W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego po ostatnich nominacjach pozostało z powodu braku egzaminowanych kandydatów, jeszcze do obsadzenia 29 posad adjunktów sądowych a to: w Boryni, Borszczowie, Czortkowie, Dornie, Gurahumorze, Horodence, Kamionce, Kołomyżach, Kimpolungu, Lutowskach, Radowcach, Rudkach, Sadogórze, Śniatynie, Stanowcach, Ustrzykach, Wyżnicy, Żabin i Zastawnie i 10 posad adjunktów bez stałego miejsca służbowego. Posady te zostaną obsadzone bez osobnego konkursu w miarę zgłaszania się kandydatów ukwalifikowanych.

Teatr miłośników sceny daje znowu szereg przedstawień popularnych, które obecnie odbywać się będą w każdą niedzielę. Dnia 30 b. m., t. j. w niedzielę odegrana zostanie w sali „Sokoła”, znakomita wesoła farsa w 3 aktach Hennequina p. t.: „Ziukajmy”.

W poniedziałek 31 b. m. w sali „Sokoła” „Noc Sylwestrowa w Wenecyi”. Początek o godz. 9½.

Kahał potępiony przez zgromadzenie. Bardzo znamienne dla naszych stosunków żydowskiej inteligencji, w tej liczbie najwybitniejszych adwokatów-żydów, odbyło się onegdaj wieczorem w sali hotelu Belle-vue. Po bardzo długiej i namiętnej dyskusji, uchwaloną została rezolucja, potępiająca stanowisko kliki kahalnej wobec akcyi wyborczej wogóle, a macherstwa przy lwowskich wyborach z III. kurii w szczególności.

Zwołaniicy kahału usiłowali początkowo bronić kahalowej „polityki”, ale niebawem złożyli broń i uznali się za pobitych na głowę. Manifestację licznej inteligencji żydowskiej dotkliwie uczuć musiał przez kahał i poseł m. Brodów w jednej osobie.

Sprytną sztukę urządzili wczoraj rzeźmieszkę na pl. Zbożowym. Do trzymającego w ręku kuferek z garderobą, rzeczami i 88 koronami w gotówce, Leona Schachnera, przystąpił jakiś chłopak, chcąc mu sprzedać buty, które miał na nogach. Równocześnie zjawił się chłopak murarski Michał Stecera i targując również owe buty, zastąpił zręcznie kuferek postawiony na ziemi, tak, że sprzedający buty chwycił go i umknął. S. puścił się za złodziejami w pogon, zdołał jednak przytrzymać tylko Stecę, który wspólnika nie zdradził.

Na wóz kolei elektrycznej nr. 4, najechał wczoraj o 5 popołudniu przy ul. Gródeckiej, woźnica akc. importu węgla kamiennego i znacznie go dyszłem uszkodził. Woźnicę aresztowano, kolej likwidowała szkodę około 50 zł.

Pożar Wyżnicy. Onegdaj w nocy wszczął się w jednym z domów pożar i przybrał przerażające rozmiary. Do wczoraj popołudnia padło pastwą płomieni 358 domów. Akcyi ratunkowa wobec rozszalałego żywiołu była bezsilna. Prawie osła ludność Wyżnicy bez dachu. Nędra grozi ogromna.

Dalej donoszą, że pożarowi sprzyjał silny wicher, który roznosił iskry na wszystkie strony.

Popołudniu pożar zaczął przygasać. Ludność wobec niszczonego żywiołu jest bezradna i myśli tylko o ratowaniu ruchomości, pozostawiając domy na łaskę losu.

Z Czerniowca telegrafują nam: W Wyżnicy spaliło się 280 domów, skutkiem czego 2.500 osób jest bez dachu. Prezydent kraju rozpoczął na miejscu akcyę ratunkową.

SPORT.

Nie wiem, czyli czytelnicy tego działu zastanawiali się kiedy, odczytując nasze notatki, jak trudnem jest u nas zadanie sprawozdawcy sportowego. O! bo ta nasza Galicya, to osobliwszy kraj.

Jako sprawozdawca sportowy, śledzić muszę ruch sportowy całego świata, posiadam pisma sportowe francuskie, angielskie, niemieckie, rosyjskie, czeskie, no i polskie (warszawskie) i dowiaduję się z nich, co się dzieje w Paryżu, Londynie, Berlinie, Wiedniu, Petersburgu, Moskwie, Peszcie, Pradze, Warszawie, jak nie mniej w licznych mniejszych miastach tych krajów. I notuję te wiadomości, układam je; mogę Wam donieść, co się dzieje w Afryce, Ameryce, Australii, na Siamie, a nawet w Honolulu.

Ostatecznie zebrawszy tę wiazankę wiadomości ze świata i przezierając je, widzi ten biedny sprawozdawca zupełny brak jakichkolwiek wiadomości „z kraju”. I przebiega myślą po kraju i zastanawia się, dlaczego przecież ten kraj żadnego znaku życia sportowego o sobie nie daje?

A przecież istnieje i u nas jakieś towarzystwa, uprawiające sporty; każde niemal towarzystwo gimnastyczne uprawia prócz gimnastyki także szermierkę, łyżwiarstwo, wioślarstwo, cyklistykę, atletykę i t. p. czyby więc nie powinny się znaleźć zawsze jakieś ciekawsze wiadomości dla sprawozdawcy sportowego? Ale wrodzona gnuśność nie pozwala panom sekretarzom zawiadomić nas choćby kilku słowy o ruchu swych towarzystw, pomimo, że przy każdej sposobności o to prosimy i upominamy się. Trudno nam przecie pomyśleć, aby się w tych wszystkich towarzystwach nie a nie interesującego świat sportowy nie działo, ale dopóki nie otrzymamy jakichś wiadomości na piśmie, nie możemy wiedzieć przez Ducha świętego, czy i co się dzieje.

Musimy tu chyba zwrócić uwagę, że pomiędzy innemi rzeczami daje także poziom sportów, miarę cywilizacji danego kraju, a może to będzie pobudką do przesyłania nam wiadomości o krajowym ruchu sportowym, które przysłać należy pod adresem Redakcyi *Słowa Polskiego* lub wprost do podpisanego sprawozdawcy (we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5).

Kazimierz Hemerling.

Cyklistyka.

Z lwowskiego Klubu cyklistów. Oplatek, urządzony na kręgielni Kasyna miejskiego, zgromadził w niedzielę liczne grono członków, a serdeczną zabawę przeciągnęła się do późnej nocy.

Mimo tego, sprawa dalszego istnienia klubu jest jeszcze w zawieszeniu, albowiem kwestya dalszego najmu gruntu, na którym mieści się tor wyścigowy, nie jest dotychczas salwatnioną. Klub oferuje czynsz najmu w kwocie 600 kor., podczas gdy właścicielki gruntu upierają się przy czynszu 800 kor., którego klub płacić nie jest w możności i jeżeli sprawa nie zostanie po myśli klubu w najkrótszym czasie załatwioną, postanowił wydział postawić na zwolac się mającym nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu wniosek na rozwiązanie klubu.

Sienkiewicz na Dynasach. Warszawskie Towarzystwo cyklistów, którego członkiem honorowym jest Sienkiewicz od 28 stycznia 1898 r., rozpoczęło tydzień jubileuszowy uczcą, wydając na cześć wielkiego autora Trylogii w poniedziałek 17 bm. w lokalu swoim na Dynasach.

O g. 9-30 wprowadzono jubilat do sali oświetlonej elektrycznie i wspaniale przystrojonej w dywany, gobeliny, kwiaty. Orkiestra odegrała na powitanie poloneza z „Hrabiny”, poczem dostojny gość zajął miejsce przy stole między prezesem tow. hr. Augustem Potockim a F. hr. Czackim. Dalsze miejsca zajęli przedstawiciele arystokracji, literatury, sztuki, prasy, instytucyj, stowarzyszeń i członkowie tow. w liczbie przeszło dwustu. Pierwszy toast na cześć jubilatę wznosił prezes Potocki i prosił o przyjęcie srebrnego pucharu z napisem: *Swojemu członkowi honorowemu Henrykowi Sienkiewiczowi W. T. C.* Po burzy oklasków, dziękował Sienkiewicz, przyjmując dar towarzystwa. Następnie przemawiali: Jankowski, Fertner, M. Kotarbiński, Jusiński (wierszem), Frenkel i w. i.

Najlepszą miarą entuzjazmu dla uwielbianego jubilatę jest okoliczność, że po skończonej uczcie wypręgli cykliści konie z powozu i własnymi rękami wywieźli go daleko za bramy Dynasów.

Wśród stosu nadeszłych podczas uczty telegramów, nie brakło także depeszy od Lwow. Kl. Cykl. tej treści:

Klub nasz cyklistę w tobie wielbi „świątowego”,
Bo jesteś twórcą „cyklu”, choć powieściowego.

Rezultat sześcioldniowego wyścigu w Nowym Jorku jest następujący: Elkes-Mac Farland 4205 km. 1, Pterce-Mac Eachern o długość koła 2, Gougoltz-Simar o jedno okrążenie 3. Inni daleko pozostali z tyłu.

W matchu na 50 km. w Tulonie między Jacquelinem a Dauglą, odniósł 16 b. m. zwycięstwo Jacquelin.

Elkas przybędzie w lutym do Europy i weźmie udział w klasycznym wyścigu o złote koło we Erielandenau.

Hamowanie roweru przez wsadzenie końca stopy pomiędzy widełki przedniego koła a pneumatyk (które jest jednak tylko wówczas możliwe, kiedy u

przedniego koła nie ma błotnika), zaleca pewien doświadczony kolarz jako rzecz, którą umieć powinien każdy cyklista. Twierdzi on, że w ten sposób uniknąłby niejeden cyklista niejednego nieszczęśliwego wypadku, zdarza się bowiem nieraz, iż hamulec wypowie w stanowczej chwili posłuszeństwo, a wówczas jeździec, który nie zna sposobu hamowania nogą, traci zupełnie panowanie nad rowerem i narażonym jest często na największe niebezpieczeństwo. Tymczasem hamowanie nogą działa silnie i skutecznie, tak, iż koło może być prawie na miejscu zatrzymane. Rada tedy, aby każdy cyklista nauczył się sztuki hamowania roweru nogą — jest ze wszech miar godną zalecenia.

Nieszczęśliwe wypadki w ruchu ulicznym wiedeńskim. Wobec częstych skarg na rażące niebezpieczeństwo dla pieszych z powodu ruchu cyklowego i samochodowego w ulicach miasta, wykazuje N. W. Tagbl. co miesiąc statystykę nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych przez rozmaitego rodzaju pojazdy. Wykaz ten za miesiąc listopad przedstawia 26 nieszczęśliwych wypadków, a to 5 wypadków lekkiego uszkodzenia, 3 wypadki średnie, 14 wypadków ciężkich, 3 bardzo ciężkie, a jeden śmiertelny. Z tych 26 wypadków jednak żaden nie został spowodowany rowerem lub samochodem.

Dwa ciekawe matche odbyły się 9 b. m. w Nowym Jorku, a to Majora Taylora z Cooprem, w którym Taylor w dwu biegach (na 1 milę ang.) zwyciężył, drugi zaś Michaela z Stinsonem, (posiadaczem godzinowego światowego rekordu), na przestrzeni 15 mil ang., w którym Michael został przeciwnika o 5 okrążeń w tyle. Czas 27 m. 56²/₅ s.

Wyścig trycykli pakunkowych, urządzony przez redakcyę *Auto-Vela* odbył się ubiegłej niedzieli. Zgromadził on 65 współzawodników, z których 40 dojechało szczęśliwie do mety. Przebieg 36 km. przebył zwycięzca Lorgue w 2 g. 4 m. 39 s.

Przygotowania do wyścigu Paryż-Brest i napowrót 1200 km. są w pełnym toku. Do wyścigu, rozpisanego przez redakcyę *Vela*, zgłosiły się także dwie damy, a to panna Léa Lemaire i pani Remi, której małżonek również zgłosił się do tego wyścigu. Nie brak też słynnego Pere Rousseta, cyklisty liczącego obecnie 65 lat, który staje zawsze do wszystkich francuskich wyścigów dystansowych. Pośród zgłoszonych, znajdują się także Beconnais, Demester i Rigal, którzy w ostatnich czasach przeszli do automobilistów, lecz wyścig ten siłą nóg odbyć zamierzają. Z niemieckich jeźdźców zapisali się dotychczas Józef Fischer i Robl. Wogóle na liście *Vela* zapisanych jest już 99 uczestników, a to 35 wyścigowców, 44 turystów a 20 weteranów.

Podczas gdy *Velo* podaje do wiadomości publicznej nazwiska zgłaszających się, *Auto-Velo* stara się wabić zgłoszenia wysokością przeznaczonych nagród, podając pierwszą nagrodę w wysokości 10.000 fr., dalsze 4000, 2000 i 1000 fr. Wogóle ma być przez komitet *Auto-Vela* przeznaczonych dla wyścigowców 13 nagród, a dla turystów 35. Suma nagród wyniesie ma 25.000 fr.

Zimowy velodrom otwarty został w Moskwie, a uczestniczyli w otwarciu Ellegard, Momo, Butykin, Fedorow i inni.

Koło w południowej Afryce. Mr. Bidlake opisuje w *Bicycling-News* swój interwju z majorem Cromptonem, który właśnie powrócił z południowej Afryki. Crompton nie ma dość pochwał na określenie użyteczności koła na wojnie. Utrzymuje on, że cyklista — zwłaszcza na wolno bieżącym kole — doskonale może z rewolweru mierzyć i strzelać, a na odległość 400 m. zaledwie jest dostrzegalny, podczas gdy jeździec konny na tę odległość daje doskonały przedmiot do strzału.

Kiedy Crompton przybył do Pretoryi, zastał około 500 cyklistów, ale po skoncentrowaniu cyklistów przez lorda Robertsa powiększyła się ich armia na 1000 ludzi, którzy w wojnie spełniali znakomite usługi. Transvaal nadaje się doskonale do jazdy rowerowej; trawę pokryte pola twardnieją pod promieniami słońca, jak cement. Uszkodzenia pneumatyków nie zdarzają się prawie nigdy.

Szermierka.

Turniej pierwszego austr. Tow. nauczycieli szermierki rozpoczął się według programu w piątek ubiegłego tygodnia, a zakończył się w niedzielę.

Turniej rozpoczął się *assaults* klasyfikacyjnymi 40 amatorów na florety, z których pierwszych 12 przychodziło do ścisłych konkurencyj.

W *poule assault* musiał walczyć każdy z każdym, a trzy pierwsze miejsca, a z niemi złote medale uzyskali: Marcin Hirsch (Atl. Sp. Cl. we Wiedniu) 1, O. Polkin (z Offenbach) 2, Józef Wimmer (kl. Handegen we Wiedniu) 3.

W *assaults* klasyfikacyjnym amatorów na palasze i z *poule assault* wyszli zwycięsko: Siegfried Flesch (Berni) 1, podpor. Erwin v. Meszaros (Keezemet) 2, por. Zaeckel (Grac) 3. Dalsze trzy miejsca uzyskali Mühlberger (Handegen), podpor. Kaltschmidt (Grac), i Karol Gagstatter (Grac).

Walki mistrzów na florety dały następujące rezultaty; Pierwsi: Kapit. Tener (Wr. Neustadt), Giuseppe Galante (Fiume) otrzymali jednaką ilość punktów. Drugi: Gottlieb Ryschanek (Wiedeń). Trzeci z równą ilością punktów: podpor. Rud. Brosch (Wr. Neustadt), Marc. Werdnik (Wiedeń), Tommazoni (Grac).

W *poule* mistrzów na florety uzyskują pierwsze

miejsce Galante, drugie Brosch, trzecie Tenner, czwarte Ryschanek.

W *assault* klasyfikacyjnym mistrzów na palasze uzyskują następujący porządek: Tenner 1, Galante 2, Brosch 3, Werdik 4.

Poule na palasze dała następujący rezultat: Tenner 1, Brosch 2, Ryschanek 3.

Pe turnieju odbyło się rozdanie wspaniałych nagród.

Atletyka.

Zapasy o mistrzostwo światowe urządzone przez „Velo” w Paryżu zakończyły się 18 bm. z następującym rezultatem:

Mistrzostwo zapaśników lekkiej wagi zdobył Konstanty la Boucher (Belgijczyk), ciężkiej wagi L. le Beaucairois (Francuz), mistrzostwo światowe po zwycięstwie odniesionem na le Boncherem K. le Beaucairois.

Hackenschmidt, znany rosyjski atleta, który nieobecność swoją w rozegranych właśnie w Paryżu zapasach o mistrzostwo usprawiedliwił chorobą, przybył teraz do Paryża i wyzwiał najlepszych paryskich atletów Beaucairoisa, le Bonchera, Ainabla de la Calmette i Van den Berga. Na ręce dyrektora „Auto-Vela” złożył tyt. stawki 5000 fr.

307.000 franków wstawiła Rada miasta Paryża do budżetu na r. 1901 na fizyczne kształcenie młodzieży szkół ludowych i średnich. W roku 1900 wydano na ten cel 264.000 fr.

Piłka nożna.

Wiedeńskie matche footballowe z ostatniej niedzieli: Do najciekawszych należał turniej, urządzony przez währingiski Klub cyklistów, do którego stanęło siedm drużyn, z tych 6 miejscowych, a jedna z Wiener Neustadt.

Z turnieju tego wyszedł zwycięsko Vienna Cricket and Football Club (zwany krótko „Cricket”) zdobywając srebrny puchar i sześć srebrnych medali. Drugie miejsce zdobył Wiener Neustadtski klub footballowy.

Przebieg turnieju był następujący: W pierwszym kole zwyciężają Cricket przeciw Jugendhort 1:0. Wienerneustadtski K. F. przeciw währingiskiemu K. C. 2:1, Union przeciw Grafla 1:0 i Cricket przeciw Union 2:0. W drugim kole Cricket z Union 0:0, Wienerneust. K. C. zwycięża przeciw Vorwärts 2:1. W kole rozstrzygającym Cricket zwyciężają przeciw Wienerneust. K. F. 1:0.

W matchu o puchar ofiarowany przez redakcyę N. W. Tagbl. zwycięża Athleticsportclub przeciw Wiener Footb. Cl. 1898 w stosunku 6:1.

W Pradze spotkała się 8 b. m. drużyna I. Vienna Football-Klubu z skombinowaną drużyną klubów czeskich, a walka nie została rozstrzygniętą (1:1).

Match między klubem Sport i Germania również nierozstrzygnięty (2:2).

Dnia 9 b. m. spotkał się praski niemiecki kl. F. z klubem monachijskim i odniósł zwycięstwo 8:0.

Drugi match I. Vienna F. C. przeciw Slaffi zakończył się porażką wiedeńczyków 0:6.

Żegluga powietrzna.

Pruski balon, który ubiegłego tygodnia we czwartek puszczony został w Berlinie o godz. 1¹/₂ 12 w powietrze, wylądował o godz. 4 po południu koło Reichenbergu. Osadę balonu stanowili Hans Batsch v. Siegfelfeld, kapitan pruskiego wojskowego oddziału aeronautycznego i asystent meteorologii Fr. Linke. Płynąc w dniu tym mgłą, nie pozwoliła żeglarzom oryentować się, to też dopiero w gospodzie dowiedzieli się, iż znajdują się na austriackim terytorium. Przenocowali oni w Reichenbergu a następnego dnia odjechali do Berlina.

Sporty zimowe.

Ślizgawka na Stawach Panińskich we Lwowie otwartą została 12 b. m., ale niestety tylko na jeden dzień. Następnego dnia przyszła odwilż i po dzień dzisiejszy nie mogą się łyżwiarze doczekać lodu.

Wyścigi na nartach odbędą się 30 b. m. w Pötzleinsdorf pod Wiedniem, a następnie 1 stycznia i 6 stycznia na Semmeringu.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 28 grudnia. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 671⁷⁵/₁₆, Akcje węg. Zakładu kredytowego 677[—], Akcje anglo-banku 270[—], Akcje Unionbanku 545[—], Akcje Länderbanku 407⁵⁰/₁₆, Akcje Bank vereinu 461[—], Akcje Bodencredit 881[—], Akcje Gal. Banku hipotecznego —[—], Akcje kolei państwowych 669[—], Akcje kolei południowych 110[—], Akcje Tramway A. 241 50, B. 283[—], Akcje kolei Elbethal 474[—], Akcje kolei póln. —[—], Akcje kolei czern. 535[—], Akcje Alpiay 435[—], Akcje Rima Muranyi 484[—], Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1630[—], Akcje Fabryki broni 274[—], Akcje tureckie tytoniowe 294[—], Oblig. węg. ind. 92[—], Renta majowa 98⁶⁵/₁₆, Austr. Renta koronowa 98⁶⁰/₁₆, Węg. Renta koronowa 98⁰⁵/₁₆, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91⁷⁰/₁₆, 4 proc. listy Banku kraj. 92 00, 4¹/₂ proc. Banku kraj. 99²⁵/₁₆, 4 proc. listy Banku hip. 89⁵⁰/₁₆, 4¹/₂ proc. listy Banku hip. 98⁵⁰/₁₆, 5 proc. listy Banku hipot. 109⁵⁰/₁₆, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98 10, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1898 r. 92 80, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 88²⁵/₁₆, Losy tureckie 105⁷⁵/₁₆, Marki 117⁸⁷/₁₆, Ruble 254[—].

Uspokojenie po silnem otwarciu pod wpływem Ameryki, zamknięcie z powodu Berlina słabsze.

Berlin, 28 grudnia. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 209⁹⁰/₁₆, Staatsbanky 142⁹⁰/₁₆, Disconto Comandit 175⁹⁰/₁₆, Berlina. Tow. handl. 147[—], Laura 195⁵⁰/₁₆, Bochumer 177⁵⁰/₁₆, Kolej póln. wschodnie pruska 89⁶⁰/₁₆, Ruble za gotówkę

Masyjaka polityczna praca. z r. 1884		110
z r. 1886		258
Idęz nazw.	Tuw. kred. ciem. kr. polsk.	08
"	masyjskie	
"	kljowskie	25
"	wilowskie	06
"	czarkowskie	08
"	ohornowskie	100
"	hennich-hausyda	